

Sygn. akt V Ka 146/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSO Anita Ossak

SSR (del.) Katarzyna Gozdawa-Grajewska (spr.)

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 r.

sprawy: *M. C. /C./,*

syna Z. i A.,

ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 4 lutego 2014r. sygn. akt II K 1353/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób że:

- z opisu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 czynu eliminuje wyrażenie: „działając publicznie bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego”, zaś z kwalifikacji prawnej i z podstawy wymiaru kary eliminuje art. 57 a §1 kk,
- uchyla rozstrzygnięcie o nawiazce zawarte w punkcie 4,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

Sygn. akt. V Ka 146/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 4 lutego 2014r. w sprawie o sygn. akt. II K 1353/12 uznał oskarżonego M. C. za winnego tego że:

- w dniu 29 czerwca 2012r. w J. działając publicznie bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego groził A. M. zniszczeniem mienia na terenie jego posesji przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę że zostaną spełnione tj. występku z art. 190 par. 1 kk w zw z art. 57a par. 1 kk

- w okresie od sierpnia do 13 października 2012r. w J. na ul. (...) i w jej rejonie, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kilkakrotnie kierował pojazdem mechanicznym w postaci samochodu osobowego i q. czym nie zastosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju prawomocnym wyrokiem sygn. akt. VI K 542/08 tj. występku z art. 244 kk w zw. z art. 12 kk

Za pierwsze z przestępstw skazał M. C. na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności. Za drugie z przestępstw karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 par 1 kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na zasadzie art. 57a par. 2 kk orzekł wobec oskarż. nawiązkę w wysokości 500 zł za czyn opisany w pkt 1 wyroku na rzecz pokrzywdzonego A. M..

Zaś na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w postaci wydatków w wysokości 140 zł i obciążył go opłatą w kwocie 120 zł.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego M. C. i zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, art. 7 art. 410 oraz art. 424 kpk poprzez oparcie ustaleń co do winy oskarżonego jedynie na okolicznościach obciążających go, przy pominięciu dowodów i okoliczności świadczących na jego korzyść, dowolnej ocenie dowodów oraz nienależytym uzasadnieniu w tym zakresie,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku który miał wpływ na jego treść, a wynikający z przyjęcia iż:

a/ oskarżony M. C. w dniu 29 sierpnia 2012r. w J. groził A. M. zniszczeniem mienia na terenie jego posesji, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę że zostaną spełnione, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (vide zeznania Z. W.) oraz ujawnione w toku postępowania okoliczności sprawy wskazują iż oskarżony nie groził pokrzywdzonemu, a wyłącznie zwrócił się do niego w wulgarny sposób, a zatem była to wyłącznie wypowiedź w stanie wzburzenia uzasadnionego okolicznościami (w tym przede wszystkim zachowaniem pokrzywdzonego), która obiektywnie nie wyczerpywała znamion o których mowa w treści art. 190 par. 1 kk,

b/ oskarżony M. C. w okresie od sierpnia do 13 października 2012r. w J. na ul. (...) i w jej rejonie kilkakrotnie kierował pojazdem mechanicznym w postaci samochodu osobowego i Q., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy , a w szczególności zeznania świadków A. C. (1), K. C. i małoletniego A. C. (2) nie dają podstaw do takich ustaleń, a wręcz wskazuje iż oskarżony ww/w okresie stosował się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju prawomocnym wyrokiem w sprawie o sygn.. akt. VI K 542/08 w związku z czym we wskazanym okresie był wyłącznie pasażerem pojazdów mechanicznych.

Nadto z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd Okręgowy nie podzielił powyższych zarzutów, dodatkowo wyrokowi temu obrońca zarzucił:

3. rażącą niewspółmierność orzeczonej względem oskarżonego kary w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności przy jednoczesnym przyjęciu iż brak jest przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania tejże kary w stosunku

do stopnia winy oskarżonego oraz społecznej szkodliwości czynów jakich dokonał oraz w relacji do celów jakie kara ta powinna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania a także właściwości i warunków osobistych oskarżonego.

Stawiając powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu lub

II. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, albo

III. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Na wstępie należy zaznaczyć, że nietrafny jest zarzut obrazy art. 424 kpk. Uzasadnienie wyroku, aczkolwiek niedoskonałe to jednak pozwala Sądowi II instancji przeprowadzić merytoryczną kontrolę odwoławczą, zapoznać się z tokiem rozumowania Sądu I instancji, oceną dowodów przez ten Sąd przeprowadzoną a w

konsekwencji umożliwia weryfikację ustaleń faktycznych. Uzasadnienie nie uchybia wymaganiom art. 424 kpk.

Wbrew twierdzeniom oskarżonego Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisu postępowania karnego z art. 7 kpk. Zgodnie z treścią art. 7 kpk Sąd orzekający przy ocenie dowodów kieruje się zasadą swobodnej oceny, zgodnie z wewnętrznym przekonaniem, a ograniczony jest jedynie zasadami prawidłowego rozumowania, logiką i zasadami doświadczenia życiowego oraz wskazaniem wiedzy. W niniejszej sprawie nie możemy mówić o dowolnej ocenie dowodów. Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący uzasadnił dokonaną ocenę dowodów, uwzględniając zasady prawidłowego rozumowania i logiki. Słusznie bowiem odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których nie przyznawał się do popełnienia czynów z art. 190 par. 1 kk i art. 244 kk. Nielogiczne są bowiem wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzecza, że groził pokrzywdzonemu zniszczeniem mienia. Gdyby tak było jak wyjaśnia oskarżony to po pierwsze pokrzywdzony A. M. nie zawiadomiłby funkcjonariuszy policji – nie miał bowiem pokrzywdzony powodu, by składać fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przeciwko oskarżonemu, z którym nie był przecież skonfliktowany. Po drugie zeznań pokrzywdzonego nie potwierdziłby bezstronni świadkowie A. B. i P. P.. Świadczenie ci w toku całego postępowania karnego stanowczo podtrzymywali wersję iż groźba zniszczenia mienia padła z ust oskarżonego. Nie ma przy tym znaczenia, że świadek Z. W. nie potwierdził, by słyszał groźbę. Mógł jej po prostu nie usłyszeć nie będąc bezpośrednio zainteresowany wymianą zdań między oskarżonym, a pokrzywdzonym. Słusznie zatem – w tej sytuacji- Sąd Rejonowy uznał zeznania A. C. (1), K. C. i A. C. (2) za niewiarygodne. Nie wytrzymały one bowiem konfrontacji z zeznaniami pokrzywdzonego, A. B. i P. P.. W kontekście w/w dowodów – prawidłowo zinterpretowanych przez Sąd Rejonowy- trudno uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, że pokrzywdzony li tylko go pomówił.

Obrońca oskarżonego podnosząc zarzut obrazy przepisu postępowania art. 7 kpk kwestionuje w szczególności zeznania A. M. gdy podawał on o tym, iż widział kilkakrotnie jeżdżącego po okolicy zarówno q. jak i J. oskarżonego jednakże zapomina niejako, że to wersję pokrzywdzonego potwierdzają zeznania A. B. i P. P.. Jednocześnie w/w dowody w całości potwierdzają wiarygodność zeznań pokrzywdzonego A. M.. Pokrzywdzony od samego początku wskazywał, że oskarżony również w dniu 13 października 2012r. jeździł samochodem terenowym marki J.. Jak się potem okazało samochód tej marki jest własnością brata oskarżonego K. C.. W świetle tego, iż oskarżony był widziany przez świadków jak prowadzi ten pojazd jak i q. wyjaśnienia oskarżonego, jak i wspierające jego linię obrony zeznania świadków słusznie nie zostały uznane za wiarygodne. Zatem należy uznać, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zeznania A. M., A. B. i P. P., czyniąc je podstawą swych ustaleń faktycznych.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się również naruszenia art. 4 kpk. Autor apelacji nie wskazał w jaki sposób Sąd I instancji miałby uchybić zasadzie obiektywizmu i które konkretnie przepisy postępowania karnego naruszył. Nie doszło też

do obrazu art. 410 kpk, bowiem Sąd Rejonowy ocenił w prawidłowy sposób wszystkie dowody przeprowadzone na rozprawie, ustosunkował się do nich i przeanalizował je.

Odnosząc się natomiast do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych to zarzut ten jest również niezasadny, albowiem Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, z których jednoznacznie wynika, że oskarżony groził pokrzywdzonemu popełnieniem przestępstwa zniszczenia mienia i że prowadził pojazd mechaniczny wbrew zakazowi orzeczonemu przez Sąd w sprawie VI K 542/08. Tak jak już wskazano wyżej czyny oskarżonego zostały potwierdzone zeznaniami świadków w/w. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy - w opinii Sądu Rejonowego - nie budziły żadnych wątpliwości. Materiał dowodowy wskazywał na sprawstwo oskarżonego, zatem Sąd meriti poczynił takie, a nie inne ustalenia faktyczne, a Sąd Okręgowy w pełni je aprobuje. Argumentacja Sądu Rejonowego przedstawiona w pisemnych motywach wyroku wskazująca na popełnienie przez M. C. występku z art. 190 par. 1 kk i 244 kk jest przekonująca, logiczna, a przede wszystkim oparta na przeprowadzonych w sprawie dowodach. W świetle prawidłowo ocenionych dowodów nie może być zatem mowy o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę niniejszego wyroku. Zarzut ten stanowi wyłącznie niczym nieuzasadnioną polemikę ze słusznymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy i sprowadza się do samego tylko podważania ustaleń sądu wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia, jak też przeciwstawienia tymże ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie materiału dowodowego, który legł u podstaw ustaleń faktycznych. „ Sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonanym w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonując tych ustaleń sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się sąd” (vide : wyrok S.A. w Krakowie z 8.06.2004r. II A Ka 112/04 KZS 2004/7-8/60). Tych zaś w przypadku Sądu Rejonowego trudno się doszukać. Sąd bowiem dokonał niezwykle wnikliwej oceny dostępnego w sprawie materiału dowodowego - tj. zarówno osobowych źródeł dowodowych jak i dołączonej do akt dokumentacji. Wskazał jakim dowodom dał wiarę i w jakim zakresie, a jakim dowodom waloru wiarygodności odmówił.

Ponad zarzuty apelacji - zważywszy, że obowiązkiem Sądu Odwoławczego jest kontrola całego wyroku, gdy apelację wnosi obrońca oskarżonego - Sąd II instancji nie podzielił poglądu jakoby popełniony przez oskarżonego M. C. czyn z art. 190 par. 1 kk miał charakter chuligański i by należało go kwalifikować z art. 57a par. 1 kk. Z ustaleniem tym nie sposób się zgodzić. W sytuacji gdy Sąd I instancji przyjmuje, że występki oskarżonego ma charakter chuligański winien był w sposób wyczerpujący uzasadnić przyjęcie takiej kwalifikacji. Przeciwnie każdy występki stanowi lekceważenie porządku prawnego, zatem Sąd Rejonowy przyjmując za oskarżycielem publicznym kwalifikację art. 190 par. 1 kk w zw. z art. 57a par. 1 kk winien wskazać dlaczego zachowanie oskarżonego miało charakter

RAŻĄCEGO lekceważenia porządku prawnego. Sąd I instancji tego nie uczynił, a powinien był to zrobić bo przyjęcie kwalifikacji z art. 57a par. 1 kk stanowi dla oskarżonego daleko idące konsekwencje w postaci zastosowania stosownych reguł przy wymiarze kary. W uzasadnieniu wyroku w ogóle nie wykazano dlaczego zachowanie M. C. miało charakter chuligański, a Sąd Odwoławczy w przyjętym stanie faktycznym nie dopatrzył się cech wskazujących na konieczność zastosowania kwalifikacji prawnej z art. 57a par. 1 kk. Groźba wypowiedziana przez oskarżonego do pokrzywdzonego padła w odpowiedzi na wcześniej zgłoszone uwagi przez A. M., była wynikiem wcześniejszej rozmowy między mężczyznami. Zachowanie oskarżonego aczkolwiek naganne, zawinione, lekceważące porządek prawny nie stanowiło jednakże zamachu agresywnego, gwałtownego, „bez powodu”. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem znamię „bez powodu” oznacza że w świetle ocen społecznych agresywnego zachowania sprawcy nie da się niczym wytłumaczyć jest zupełnie bez przyczyny zewnętrznej. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują natomiast na zupełnie inny przebieg zajścia. To pokrzywdzony zatrzymał oskarżonego chcąc po raz kolejny zwrócić mu uwagę i wymóc na nim, by nie jeździł q.po drodze. To zachowanie pokrzywdzonego (oczywiście zgodne z prawem) zdenerwowało oskarżonego, który zareagował wypowiedzeniem groźby zniszczenia mienia, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Zachowanie oskarżonego niewątpliwie naganne nie było jednak na tyle agresywne, niespodziewane i rażące, by wywołać wyjątkowo negatywny oddźwięk w społeczeństwie, oburzenie czy potępienie. Gdyby zachowanie oskarżonego uznać za występki o charakterze chuligańskim , każda groźba karalna wypowiedziana w miejscu publicznym musiałaby mieć taki

charakter, a przecież ustawodawca wprowadził normę art. 57a par. 1 kk jako przepis wyjątkowy, którego stosowanie winno być wykazane istnieniem określonych w tym przepisie znamion. Mając na uwadze powyższe Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z punktu 1 z opisu czynu wyeliminował wyrażenie: „działając publicznie bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego” zaś z kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary wyeliminował art. 57a par. 1 kk. Konsekwencją tej zmiany była konieczność uchylecia rozstrzygnięcia o nawiązce orzeczonej na podstawie art. 57a par. 1 kk.

Sąd Okręgowy nie podziela też zarzutu apelacji o rażącej niewspółmierności kary łącznej pozbawienia wolności w jej bezwzględny wymiarze. Zdaniem autora apelacji Sąd Rejonowy niesłusznie nie zastosował instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary. Jednakże jednoznacznie stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w przy ustalania braku pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego. Sąd I instancji słusznie wskazał na brak jakichkolwiek przesłanek do zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Prawidłowo uznał, że skuteczne oddziaływanie na oskarżonego może nastąpić tylko w zakładzie karnym. Zważyć należy, że oskarżony był już w przeszłości dwukrotnie karany za przestępstwa z art. 178a par. 1 kk. Orzekano względem niego środek karny zakazu kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi, a mimo tego oskarżony nie licząc się z orzeczeniami Sądów pojazdy te prowadził ignorując orzeczenie Sądu. Nadto wpłynął do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju kolejny akt oskarżenia przeciwko oskarżonemu o czyn z art. 178a par. 1 i 4 kk. Duże natężenie złej woli, determinacja oskarżonego, który dopuszcza się kolejnych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym, łamie zakaz sądowy kierowania pojazdami mechanicznymi, a na zwrócenie uwagi przez pokrzywdzonego, by nie jeździł q. odpowiada groźbą zniszczenia mienia świadczy bez wątpienia o tym, że skorzystanie z warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności nie wpłynie na oskarżonego wychowawczo i nie zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy nie miał żadnych powodów, aby podzielić argumentację obrońcy oskarżonego co do rzekomo rażąco surowej kary, jaka została mu wymierzona. Zgodnie bowiem z utrwalonym już w tej mierze orzecznictwem, rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. A z taką sytuacją absolutnie nie mamy do czynienia w przypadku kary wymierzonej wobec oskarżonego. Zważyć dodatkowo należy, że w niniejszej sprawie Sąd zastosował zasadę absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej, a za przypisane oskarżonemu dwa przestępstwa orzekł karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Natomiast fakt, że oskarżony pracuje, ma na utrzymaniu dziecko i żonę w kolejnej ciąży może stanowić podstawę do starania się o odroczenie wykonania kary bądź o jej odbycie w warunkach dozoru elektronicznego.

Z tych też względów zaskarżony wyrok - poza zmianą odnośnie eliminacji z kwalifikacji prawnej czynu art. 57a par. 1 kk i odpowiednio jego opisu jak również uchyleciu orzeczenia o nawiązce, - należało utrzymać w mocy, nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeciono po myśli art. 636 par. 1 kpk obciążając nimi oskarżonego, jako że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.